

POSTANOWIENIE

Dnia 28 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa M. O.

przeciwko J. A.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 28 kwietnia 2021 r.,

zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 8 stycznia 2021 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 8 stycznia 2021 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił wniosek J. A. - pozwanego w sprawie z powództwa M. O. o zapłatę - o przywrócenie mu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej i odrzucił jego skargę kasacyjną jako spóźnioną (art. 398⁶ § 2 k.p.c.).

W zażaleniu na postanowienie z 8 stycznia 2021 r. pozwany zarzucił, że zostało ono wydane z naruszeniem art. 394⁶ § 2 k.p.c. przez odrzucenie skargi kasacyjnej, podczas gdy złożył zasadny wniosek o przywrócenie terminu do jej wniesienia (art. 168 § 1 k.p.c.).

Postanowieniem z 22 stycznia 2021 r. Sąd Apelacyjny w (...) odrzucił zażalenie pozwanego na rozstrzygnięcie w przedmiocie wniosku o przywrócenie

mu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, a pozwany wyjaśnił, że dążył do poddania ocenie Sądu Najwyższego orzeczenia w tym przedmiocie zgodnie z art. 380 k.p.c., w związku z zaskarżeniem rozstrzygnięcia o odrzuceniu skargi kasacyjnej, o uchylenie którego wnioskował.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadność wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej, niezależnie od wypracowanych w orzecznictwie standardów oceny staranności, z jaką strona powinna działać w postępowaniu sądowym, wymaga zindywidualizowanej oceny, uwzględniającej zarówno charakter czynności, która nie została dokonana w terminie, jak i długość samego terminu oraz to, czy okoliczności, których skutki podlegają przypisaniu stronie, dotyczyły jej samej, czy też osoby, której udzieliła pełnomocnictwa procesowego. W orzecznictwie ustalone jest przy tym stanowisko, że gdy strona jest reprezentowana przez pełnomocnika procesowego, to wina pełnomocnika jest winą strony w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c. Skutki wszelkich działań lub zaniechań pełnomocnika obciążają stronę, która nie może wniosku o przywrócenie terminu uzasadniać tym, że to nie ona, lecz jej pełnomocnik zaniedbał dokonania czynności. Przeszkoda, uzasadniająca przyjęcie uprawdopodobnienia braku winy zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle, tj. w sensie obiektywnym było niemożliwe albo nie można było oczekiwać od strony, że w danych okolicznościach zachowa wyznaczony ustawą termin procesowy. Możliwość przywrócenia terminu wyłączają jednak nawet takie zachowania, którym można przypisać charakter lekkiego niedbalstwa.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w (...), od którego pozwany wywiódł skargę kasacyjną, zapadł 28 maja 2020 r. Jego odpis z uzasadnieniem został doręczony pełnomocnikowi reprezentującemu pozwanego 7 września 2020 r., co oznacza, że 7 listopada 2020 r. mijał termin do wniesienia skargi kasacyjnej. Pełnomocnik pozwanego złożył tę skargę 2 grudnia 2020 r., a we wniosku o przywrócenie terminu do jej wniesienia powołał się na choroby pozwanego potwierdzone zwolnieniami lekarskimi, które to choroby miały uniemożliwić pełnomocnikowi nawiązanie kontaktu z pozwanym, tak by wspólnie z nim pełnomocnik mógł przygotować środek zaskarżenia.

Trafnie zauważył Sąd Apelacyjny, że z dokumentacji ubezpieczeniowej i lekarskiej złożonej przez pozwanego wynika, iż w czasie biegu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej był niezdolny do pracy od 12 do 29 września 2020 r. i od 2 do 26 listopada 2020 r.; choroba nie wymagała leżenia. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z 18 lipca 2019 r., I CZ 63/19 (niepubl.), choroba może uzasadniać uwzględnienie wniosku o przywrócenie terminu, ale tylko wówczas, gdy stanowi ona nadzwyczajne wydarzenie, którego skutków nie można przewyżyć. O braku winy, uzasadniającym przywrócenie terminu, można mówić, jeżeli stan zdrowia strony uniemożliwił jej podjęcie działania względnie charakter choroby i zalecenia medyczne dotyczące jej leczenia stanowiły niedającą się usunąć przeszkodę w zachowaniu terminu.

Wniosek o przywrócenie terminu w niniejszej sprawie dotyczy środka zaskarżenia o charakterze nadzwyczajnym, składanego od prawomocnego wyroku, w interesie publicznym i wymagającego profesjonalnego przygotowania. Z tej przyczyny ustawodawca nałożył obowiązek korzystania z fachowej pomocy prawnej przy sporządzaniu i wnoszeniu tego środka zaskarżenia (art. 87¹ § 1 k.p.c.), a także w toku postępowania kasacyjnego, gdyby strona zamierzała składać w nim wnioski procesowe. Strona niebędąca profesjonalistą jest w postępowaniu kasacyjnym pozbawiona zdolności postulacyjnej. Z powyższego wynika, że to raczej kondycja zdrowotna pełnomocnika ustanowionego przez stronę lub ustanowionego dla niej z urzędu ma znaczenie na etapie redagowania i wnoszenia skargi kasacyjnej, a nie stan zdrowia samej strony postępowania.

W sprawie z powództwa M. O. pozwany był reprezentowany przez profesjonalnych pełnomocników przez cały czas jego trwania, przy czym adwokatowi W. J., autorowi skargi kasacyjnej, udzielił pełnomocnictwa 18 czerwca 2020 r., a zatem już po wydaniu w sprawie prawomocnego wyroku, na etapie oczekiwania na doręczenie jego odpisu z uzasadnieniem. O zamiarze wniesienia w sprawie skargi kasacyjnej pozwany uprzedzał jednak już wcześniej w kilku wnioskach o wstrzymanie wykonania wyroku, w tym także składanych przez adwokata W. J.. Obejmując zastępstwo procesowe pozwanego i przystępując do redagowania skargi kasacyjnej, pełnomocnik wiedział, że w ramach tego środka zaskarżenia nie może skutecznie stawiać zarzutów odnoszących się do ustalonej

podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (art. 398³ § 3 k.p.c.), gdyż Sąd Najwyższy przyjmie ją za Sądem Apelacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Przetawienie dopuszczalnych zarzutów skargi kasacyjnej możliwe było natomiast na podstawie akt sprawy i doręzonego pełnomocnikowi odpisu wyroku podlegającego zaskarżeniu z uzasadnieniem. We wniosku o przywrócenie terminu pełnomocnik nie powołuje się na to, żeby w czasie biegu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej w sprawie miał mieć jakiegokolwiek trudności z dostępem do akt sprawy, w oparciu o które należało sformułować zarzuty i wnioski skargi kasacyjnej ani także na jakiegokolwiek leżące po jego stronie okoliczności, które by mogły stanąć na przeszkodzie w złożeniu środka zaskarżenia w stosunkowo długim terminie, bo wynoszącym aż dwa miesiące od doręczenia odpisu wyroku z uzasadnieniem. Trzeba przy tym odnotować, że pełnomocnik miał wiedzę o sprawie i dostęp do akt już wcześniej, przed doręzeniem mu odpisu wyroku z uzasadnieniem, gdyż wnioskował w imieniu pozwanego o wstrzymanie wykonania wyroku, od którego następnie wniósł skargę kasacyjną.

Nie budzi zatem wątpliwości ocena Sądu Apelacyjnego sformułowana w odniesieniu do wniosku pełnomocnika pozwanego o przywrócenie pozwanemu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku, a uznanie wniosku o przywrócenie terminu za bezzasadny musiało prowadzić do odrzucenia skargi kasacyjnej jako spóźnionej.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 394¹ § 1 oraz art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

jw